

HENRYK DOMAŃSKI  
*Instytut Filozofii i Socjologii PAN*

## ZWIĄZEK MIĘDZY CZŁONKOSTWEM W ORGANIZACJACH A PRZYNALEŻNOŚCIĄ KLASOWĄ W PERSPEKTYWIE MIĘDZYNARODOWEJ

Przedstawiono wiele dowodów, że wyższy poziom uczestniczenia w organizacjach obywatelskich jest związany z wyższym stopniem rozwoju ekonomicznego, poziomem demokracji, zdrowotnością, poczuciem szczęścia i innymi wartościami, które warto rozwijać (Inglehart 1997; Putnam 2000; Grootaert 2001; Lin 2001; O'Connell 2003). Logika społeczeństwa obywatelskiego polega na obejmowaniu różnymi organizacjami coraz większej liczby ludności (im więcej ludzi do nich należy, tym lepiej), jednak nie są one otwarte w równym stopniu dla wszystkich. Badania wskazują, że przynależność organizacyjna zależy między innymi od wieku, płci, poziomu wykształcenia, wielkości dochodów (Hall 1999; Li, Savage, Pickles 2003); w sumie — od pozycji społecznej, której sumarycznymi wskaźnikami są przynależność klasowa i zawód. Jednostki zajmujące wyższą pozycję częściej należą do organizacji i — odpowiednio — prawdopodobieństwo przynależności organizacyjnej maleje dla kategorii o niższym statusie społecznym. Jedni mają więc tego „dobra” więcej, inni mniej, a jeszcze inni nie mają go wcale — „inkluzywna” logika społeczeństwa obywatelskiego zderza się zatem z „wykluczającą” logiką stratyfikacji społecznej. Można powiedzieć, że stanowi barierę jego rozwoju.

Jest to główna przesłanka analizy, której wyniki tu przedstawię. Spróbuję ustalić, jak podziały utożsamiane z przynależnością klasową oddziałują na kształtowanie się społeczeństwa obywatelskiego, definiowanego przez członkostwo w różnych organizacjach. Materiałem empirycznym są dane z dziewiętnastu krajów, pochodzące z badania Europejski Sondaż Społeczny.

Analiza ta jest osadzona w tradycji badań nad społeczeństwem obywatelskim i nad strukturą społeczną. Kontynuując tę pierwszą, postaram się zwe-

---

Adres do korespondencji: Instytut Filozofii i Socjologii PAN, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa.

ryfikować kilka hipotez dotyczących uczestniczenia w różnych organizacjach w zależności od cech definiowanych na poziomie jednostek i krajów. Z punktu widzenia drugiej tradycji można uznać, że jest to kolejny test na utrzymywanie się podziałów klasowych. Przypomnijmy, że w socjologii toczy się spór między zwolennikami i przeciwnikami poglądu o zanikaniu podziałów klasowych. Ci drudzy — odwołując się do analiz empirycznych — wskazują, że przynależność klasowa pozostaje znaczącym wyznacznikiem standardu materialnego, stylu życia i postaw. W mojej analizie odwołuję się do jeszcze jednego kryterium ważności podziałów klasowych — siły ich wpływu na przynależność organizacyjną jednostek. W pierwszej części postaram się uzasadnić, co jest w tej analizie nowego. W części drugiej przedstawię hipotezy, dane, zmienne i schemat analiz. Następnie omówię wyniki, koncentrując się na różnicach między krajami pod względem stopnia przynależności do różnych organizacji i siły związku tego zjawiska z przynależnością klasową. Osobną uwagę poświęcę analizie tej zależności w różnych systemach społecznych, odwołując się do jednego ze stosowanych w socjologii podziałów na systemy: nordyckie, liberalne, konserwatywne, śródziemnomorskie i postkomunistyczne (Esping-Andersen 1999). Pozwoli to ustalić, który z tych systemów jest stosunkowo bardziej, a który stosunkowo mniej sprzyjającym kontekstem uczestniczenia w organizacjach i w którym z nich nierówności klasowe występują silniej lub słabiej.

### TRZY NURTY ANALIZ UCZESTNICTWA W ORGANIZACJACH OBYWATELSKICH

Historycznie rzecz biorąc, problematyka uczestniczenia w organizacjach obywatelskich sytuuje się w ramach trzech nurtów analiz. W pierwszym z nich przynależność do organizacji jest traktowana jako jeden ze wskaźników kapitału społecznego, czyli korzyści związanych z uczestniczeniem w sieci stosunków ułatwiających dostęp do wysokich pozycji, dóbr i cenionych wartości. Socjologiczna tradycja tych badań wywodzi się z analiz Alexisa de Tocqueville'a (2005) przedstawionych w książce *O demokracji w Ameryce*. Podróżując po Stanach Zjednoczonych w latach czterdziestych XIX wieku zwrócił on uwagę na rozwój różnych stowarzyszeń i organizacji. Nie nazywając członkostwa w nich kapitałem, Tocqueville wskazywał, że jest to rodzaj cennego zasobu przynoszącego korzyści.

Systematyczne analizy empiryczne nad kapitałem społecznym zaczęto prowadzić w latach osiemdziesiątych XX wieku w kontekście badań nad aktywnością polityczną, demokracją, zaufaniem i kształtowaniem się dystansów klasowych (Kaase 1999; Paxton 1999; Newton, Norris 2000; Putnam 2000; Freitag 2003; Bourdieu 2005). Kapitał społeczny analizowano również z perspektywy procesów ekonomicznych, związanych z funkcjonowaniem instytucji i mechanizmami podejmowania decyzji, w których określony kapitał społeczny jest traktowany jako czynnik kształtowania się nieformalnych stosunków, wymiany usług i norm (North 1990).

Drugi nurt analiz nad uczestnictwem w organizacjach dotyczy społeczeństwa obywatelskiego. Pojęcie to, stosowane w wielu teoriach, w analizach ilościowych operacjonalizowane jest między innymi przez przynależność organizacyjną jednostek. Członkostwo w organizacjach traktowane jest wówczas jako jeden z czynników sprzyjających ekonomicznej efektywności, demokracji, integracji, stabilności, poczuciu szczęścia i innym wartościom obywatelskim, które warto promować. W nurcie tym uczestniczenie w organizacjach obywatelskich traktowane jest niekiedy jak cudowny eliksir, którego posiadanie zwiększa bogactwo i wzmacnia zdrowie społeczne (Putnam 2000; Dekker, Uslaner 2001; O'Connell 2003). Nie brakuje również krytycznych ujęć wskazujących na dysfunkcjonalne strony rozwoju organizacji obywatelskich, gdy zamiast służyć nadrzędnym celom, są one wykorzystywane do realizacji partykularnych interesów grup i jednostek (Skocpol 1996; Gliński 2004). Jednak krytyczne oceny nie podważają pozytywnej wizji społeczeństwa obywatelskiego jako pożądanego modelu stosunków społecznych. W świetle teorii realizacja tego modelu jest kwestią przyszłości i dokonuje się między innymi przez rozszerzanie kręgu uczestników różnych organizacji tworzących się poza sferą działania struktur państwowych i rynku.

Trzeci nurt to badania nad stratyfikacją społeczną. Na związek między przynależnością do różnych organizacji a pozycją społeczną jednostek zwrócono uwagę już w badaniach prowadzonych w Stanach Zjednoczonych w latach trzydziestych XX stulecia (Warner, Lunt 1941). Najogólniej ujmując, wynikało z nich, że reprezentanci klasy wyższej, średniej i robotniczej przynależą do różnych stowarzyszeń i klubów. Przekonanie, że członkostwo w organizacjach jest jednym z wyznaczników pozycji społecznej, weszło do kanonu wiedzy socjologicznej i uzyskało potwierdzenie w wielu późniejszych badaniach (Lamont 1992; Kerbo 2000; Li, Savage, Pickles 2003).

### CO JEST NOWEGO W TEJ ANALIZIE?

Zmienna „członkostwo w organizacjach” znajduje zastosowanie na gruncie każdego z tych podejść. Nie wykluczają się one — raczej uzupełniają — a nawet krzyżują, o czym świadczy to, że reprezentują je ci sami autorzy (zwłaszcza w ramach dwóch pierwszych nurtów), przykładem jest Putnam. Przedstawili oni mocne argumenty, które uzasadniają rozpatrywanie przynależności organizacyjnej zarówno w roli wskaźnika partycypacji obywatelskiej jednostek, ich kapitału społecznego, jak i charakterystyki usytuowania w strukturze społecznej. Jak zwykle, gdy uprawnione są różne podejścia, o wyborze perspektywy decyduje pytanie badawcze, które chce się rozstrzygnąć.

Moje pytanie dotyczy wpływu przynależności klasowej na przynależność do różnych organizacji. Dlaczego warto go badać? Głównie ze względu na dążenie do uchwycenia uniwersalnych zależności między przynależnością do organizacji a usytuowaniem w strukturze społecznej. Przeprowadzono wiele

analiz wskazujących na występowanie związku między członkostwem w organizacjach a cechami położenia społecznego, takimi jak wykształcenie czy poziom dochodów, ale tylko w Anglii zależność ta była przedmiotem systematycznych analiz. Stwierdzono tam występowanie znaczącego wpływu przynależności klasowej na przynależność jednostek do związków zawodowych i organizacji określanych mianem *civic*, takich jak kółka religijne czy kluby (Hall 1999; Parry, Moyser, Day 1999; Li, Savage, Pickles 2003). Argumentami na poparcie tego wniosku byłyby wyniki międzykrajowych analiz porównawczych. Analiz takich dotychczas brakuje — te, które przedstawiam, objęły dziewiętnaście krajów i odwołują się do danych, które są stosunkowo najnowsze.

Druga uwaga dotyczy charakteru wyjaśnianego zjawiska. Opierając się na dotychczasowych analizach można wiele powiedzieć na temat ogólnych mechanizmów dostępu do organizacji obywatelskich, krokiem naprzód byłoby jednak uszczegółowienie tego obrazu. Zapewne inny jest skład społeczny kółek religijnych niż organizacji zawodowych. Inne są wzory rekrutacji do towarzystw naukowych, a inne do organizacji konsumenckich zajmujących się kontrolą cen i oceną jakości towarów. Inny charakter mają kluby towarzyskie, a inny asocjacje rekreacyjno-sportowe. Inaczej mówiąc, wiele zależy od rodzaju organizacji, dlatego też w miarę dokładny pomiar wpływu przynależności klasowej na przynależność organizacyjną wymaga „zdekomponowania” tej zależności na kilka aspektów.

Przedmiotem mojej analizy będzie członkostwo w różnych organizacjach utożsamianych ze społeczeństwem obywatelskim, a nie w organizacjach rozpatrywanych *en bloc*. Jedną z niewielu takich analiz przeprowadzili Li, Savage i Pickles (2003). Odwołując się do badań angielskich wyróżnili oni trzy rodzaje organizacji: (1) związki zawodowe i organizacje profesjonalne, czyli takie, które zajmują się pracą i sprawami o charakterze ekonomicznym i bytowo-socjalnym, (2) organizacje o charakterze towarzyskim, sportowym, religijne i charytatywne, (3) wszystkie pozostałe organizacje. Następnie przeanalizowali wzory napływu do tych organizacji. Istotny okazał się wpływ przynależności klasowej: zgodnie z oczekiwaniami członkowie klasy średniej byli znacząco nadreprezentowani w organizacjach towarzyskich, religijnych i innych, związanych z rekreacją i spędzaniem czasu wolnego, podczas gdy robotnicy byli najbardziej zaangażowani w działalność związkową.

Dane Europejskiego Sondażu Społecznego pozwalają na przeprowadzenie bardziej szczegółowego podziału. W kwestionariuszu ESS z 2002 r. zamieszczono pytania dotyczące działalności w różnych organizacjach. Opierając się na tych danych wyodrębniłem cztery rodzaje organizacji. Po pierwsze, organizacje religijne, sportowe, kulturalne (hobbystyczne) i towarzyskie, które będę nazywał „asocjacyjnymi”, ze względu na to, że ich podstawowym zadaniem jest zaspokajanie potrzeby „bycia razem”. Celem organizacji drugiego rodzaju jest obrona określonych interesów pracowniczych, ekonomicznych i ochrona

zawodu; w kategorii tej znalazły się grupy biznesu, związki zawodowe i organizacje zawodowe, grupujące na przykład lekarzy czy prawników. Trzecią kategorią są organizacje działające na rzecz ochrony środowiska, pokoju, praw zwierząt, naukowe i edukacyjne — nazwę je zbiorczo „humanitarnymi”, ponieważ wspólną ich cechą jest realizacja potrzeb ogólnospołecznych. Wreszcie czwarty rodzaj organizacji obejmuje zrzeszenia konsumenckie i motoryzacyjne — od trzech poprzednich różni je silna orientacja na realizację interesów ekonomicznych związanych z występowaniem w roli klienta.

Trzecim względnie oryginalnym aspektem tej analizy jest odniesienie do dyskusji na temat roli podziałów klasowych, czyli nasilających się cyklicznie sporów wokół pytania, czy klasy jeszcze istnieją. Dyskusja ta ma długą historię. Przypomnijmy, że jedną z pierwszych inspiracji do wysunięcia tezy o zanikaniu nierówności klasowych stała się książka Edwarda Bernsteina *Zasady socjalizmu i zadania socjalnej demokracji* (1901). Opierając się na analizie danych statystycznych dotyczących warunków materialno-bytowych Bernstein wskazywał na wzrost stopy życiowej robotników w krajach zachodnich i korzystne zmiany w ustawodawstwie socjalnym. Reformy te stworzyły możliwość stopniowego łagodzenia konfliktów klasowych — argumentował — co zarysowało perspektywę zanikania tradycyjnego podziału między kapitałem a pracą. Odnosiło się to do ostatnich dekad XIX wieku.

Później przeprowadzono wiele analiz skoncentrowanych na kształtowaniu się nowych podziałów społecznych. Procesy te nabrały tempa w ostatnich dekadach XX stulecia. Wśród zjawisk wymienianych najczęściej wskazuje się „nowe” nierówności wynikające z podziału na sektory gospodarki (prywatny–publiczny), różnicującą rolę „elastycznych” form zatrudnienia (kontrakty stałe i krótkookresowe) oraz wzrost roli podziałów regionalnych, religijnych i narodowościowo-etnicznych. Spychają one na dalszy plan — jak utrzymują reprezentujący ten pogląd — tradycyjne nierówności społeczne, związane z rynkiem pracy i stosunkami własności. Jednocześnie kieruje się uwagę na świadectwa rozmywania się ostrości podziałów klasowych, wskazując między innymi na wzrost zamożności klasy robotniczej, postępujący spadek jej udziału w strukturze społecznej, a z czynników świadomościowych — reorientację na post-materializm w sferze wartości, traktowaną jako odzwierciedlenie malejącego znaczenia warunków materialno-bytowych w kreowaniu konfliktów. Nasilenie tych zjawisk (interpretowane w duchu zanikania klas) przypisuje się wpływowi globalizacji, indywidualizacji, narastaniu ryzyka i różnych zagrożeń (Inglehart 1997; Beck 2000; Castells 2000).

Teza o zanikaniu podziałów klasowych spotkała się z krytyką niektórych badaczy stratyfikacji społecznej. Wskazali oni błędy w zakresie pomiaru wpływu przynależności klasowej na różne wskaźniki istnienia klas (takie jak postawy wyborcze) i uproszczenia w interpretacji wyników (Evans 1999). Zwolennicy tezy o zanikaniu klas odpowiedzieli kontrkrytyką, co zapoczątkowało fale polemik. Ostatnia z nich wystąpiła w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, a jej

kulminacją stała się książka Jana Pakulskiego i Malcolma Watersa *Death of Class* (1996).

Konfrontacja sprzecznych stanowisk nie doprowadziła do jednoznacznej konkluzji, chociaż wyniki analiz ilościowych przemawiają raczej za utrzymywaniem się znaczącej roli podziałów klasowych (Evans 2000). Ustalenia empiryczne, które za chwilę przedstawię, można traktować jako głos w tej toczącej się nadal dyskusji. Członkostwo w różnych organizacjach potraktuję tu jako „zewnętrzne” kryterium wyrazistości podziałów klasowych, przy czym — jak zwykle w analizach ilościowych — chodzi o znalezienie w miarę jednoznacznego wskaźnika. W mojej analizie będzie nim siła związku między przynależnością do różnych organizacji a usytuowaniem w strukturze klasowej. Punktem wyjścia jest założenie, że im związek jest silniejszy, tym większa jest różnicująca siła klasy społecznej. Analiza tej zależności w perspektywie międzykrajowej pozwoli stwierdzić, w jakim stopniu mamy do czynienia z ogólniejszą prawidłowością i z jaką siłą występuje ona w różnych systemach społecznych.

#### HIPOTEZY

Czy usytuowanie w strukturze klasowej znacząco wpływa na uczestniczenie w różnych organizacjach i co z tego wynika? Ustosunkowując się do tak postawionego pytania zweryfikuję dwie hipotezy dotyczące związku między członkostwem w różnych organizacjach i przynależnością klasową.

Pierwsza hipoteza dotyczy siły tej zależności. Do organizacji należy się z różnych powodów. Członkostwo w nich może być formą kapitału społecznego, gdy uzyskuje się za nie określone korzyści. Przynależność organizacyjna może być zatem środkiem realizacji określonych strategii życiowych, chociaż nie musi. Równie dobrze może ona wynikać z określonych preferencji w zakresie stylu życia (być „sposobem na życie”) i zaspokajając jakieś inne potrzeby. Ponieważ styl życia, potrzeby i dystrybucja cennych dóbr są pochodnymi miejsca w hierarchii społecznej (o czym informują badania), usytuowanie w podziale klasowym powinno różnicować przynależność organizacyjną jednostek.

Hipotezę tę można sformułować silniej lub słabiej. W wersji silniejszej przynależność klasowa powinna samodzielnie różnicować przynależność organizacyjną jednostek. Przenosząc to na grunt analizy ilościowej: można powiedzieć, że klasa społeczna powinna występować tu w roli niezależnego czynnika. Wskaźnikiem samodzielnej roli podziałów klasowych byłoby utrzymywanie się ich (w miarę) „czystego” wpływu przy kontroli płci, wieku i innych cech położenia społecznego jednostek.

Druga hipoteza dotyczy kształtu tej zależności. Opierając się na ustaleniach pochodzących z kilku krajów można zakładać, że w organizacjach powinni częściej uczestniczyć wyżsi kierownicy i specjaliści (w krajach zachodnich określani mianem wyższych klas średnich), odpowiednio niższe wskaźniki uczestniczenia powinni natomiast mieć robotnicy i kategorie rolników.

Ci pierwsi mają wyższe zasoby kapitału społecznego i reprezentują styl życia utożsamiany z wyższym poziomem kultury. Wyjątkiem od tej prawidłowości powinno być uczestniczenie w związkach zawodowych, w których tradycyjnie nadreprezentowaną kategorią byli zawsze robotnicy. Przykładem jest Anglia, gdzie robotnicy w dalszym ciągu charakteryzują się największym stopniem „uzwiązkowienia” (unionizacji), choć ich przewaga nad kategoriami pracowników umysłowych maleje (Li, Savage, Pickles 2003; Hall 1999). Zjawisko to powinno występować we wszystkich typach społeczeństw, przy założeniu, że charakterystyczną cechą strategii robotników jest realizacja interesów w drodze zbiorowego działania, w odróżnieniu od kategorii pracowników o wyższym statusie społecznym, bardziej skłonnych do polegania na sobie. Zobaczymy, w których systemach zależność występuje silniej, a w których słabiej.

#### DANE, ZMIENNE I SCHEMAT ANALIZY

Podstawą moich ustaleń są dane Europejskiego Sondażu Społecznego, jednego z najnowszych międzynarodowych badań, ESS jest realizowany obecnie, w 2009 r., w 27 krajach na próbach dobieranych metodą losową, reprezentujących populację w wieku od 15 lat w górę. Moje dane pochodzą z pierwszej rundy ESS, zrealizowanej w 2002 r. (w kilku krajach w roku następnym). Runda ta objęła 22 kraje, z których uwzględniłem 19 — pomijając Izrael (jako kraj pozaeuropejski) oraz Republikę Czeską i Szwajcarię (ze względu na brak informacji o przynależności organizacyjnej respondentów).

Europejski Sondaż Społeczny został podjęty z myślą o monitorowaniu zmian zachodzących w integrującej się Europie. W kwestionariuszu z 2002–2003 r. część pytań dotyczyła członkostwa w organizacjach. Zaczynały się następująco: „Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy uczestniczył(a) P. lub obecnie uczestniczy w jakiś sposób w którejś z organizacji lub stowarzyszeń? Odpowiadając proszę posłużyć się kartą. Chodzi o ...”. Tu ankieter odczytywał nazwy organizacji i dopytywał czy było to członkostwo, udział w działalności, datki pieniężne czy dobrowolna nieodpłatna praca. Na liście umieszczono dwanaście pozycji (ostatnia dotyczyła „jakiegokolwiek innej organizacji podobnej do wymienionych”).

Wyodrębniłem cztery typy organizacji. Pierwsza kategoria obejmuje organizacje, które nazywam „asocjacyjnymi”: religijne (i kościelne), sportowe, związane z działalnością kulturalną (lub hobbystyczną) i organizacje towarzyskie (kluby młodzieżowe, seniora, kobiece, towarzystwa samopomocowe). Do drugiej kategorii, organizacji „zawodowych”, zaliczyłem organizacje środowisk biznesu, organizacje zawodowe, rolnicze oraz związki zawodowe, o które pytano osobno. Rzecz jasna, związki zawodowe różnią się od stowarzyszeń zawodowych celami i zasadami funkcjonowania, łączy je natomiast orientacja na ochronę związanych z funkcjonowaniem na rynku pracy interesów członków. W tej kategorii liczebnie dominują członkowie związków zawodowych. Trze-

cią kategorię stanowią organizacje „humanitarne”, działające na rzecz ochrony środowiska (pokoju, praw zwierząt), towarzystwa naukowe, edukacyjne, organizacje nauczycieli i rodziców. Czwarty rodzaj organizacji obejmuje zrzeszenia konsumenckie i motoryzacyjne. W kwestionariuszu ESS potraktowano je razem i nie można ich było od siebie oddzielić. Przynależność do tych czterech typów organizacji zdefiniowałem w terminach czterech zmiennych zero-jedynkowych, to znaczy respondentom deklarującym członkostwo i/lub udział w organizacjach zaliczonych do każdego z tych typów przypisana została wartość 1 (a wszystkim innym 0).

W kwestionariuszu ESS zamieszczono też standardowe pytania „metryczkowe”, dotyczące najważniejszych cech położenia społecznego, które pozwalają zidentyfikować pozycję klasową respondentów na podstawie przynależności do pięciu podstawowych segmentów struktury społecznej, zdefiniowanych ze względu na stosunki własności, charakter pracy, poziom kwalifikacji i usytuowanie w hierarchii stanowisk. Najczęściej stosowana w badaniach porównawczych klasyfikacja, która uwzględnia te cechy, to Erikson-Goldthorpe-Portocarero (EGP). Jej autorzy odwołują się do definicji klasy społecznej sformułowanej przez Webera (zob. Erikson, Goldthorpe 1992, s. 37). Główną osią podziału w EGP są różnice między właścicielami i szeroką kategorią pracowników najemnych, a cytowani autorzy dokonali uszczegółowienia tych kategorii, uwzględniając kilka dodatkowych cech różnicujących położenie rynkowe.

EGP można stosować w postaci bardziej lub mniej szczegółowego podziału, w zależności od celu analiz (zob. Erikson, Goldthorpe 1992; Domański, Przybysz 2005). Analizując dane ESS wyodrębniłem pięć „klas”: (1) specjaliści, wyższe kadry kierownicze przedsiębiorstw i urzędnicy państwowi, określani przez twórców EGP mianem *service class*, (2) pracownicy umysłowi niższego szczebla, czyli kierownicy wydziałów, technicy, pielęgniarki, księgowi, pracownicy wykonujący rutynowe prace biurowe, oraz pracownicy w usługach i handlu (sprzedawczynie, pracownicy poczty), (3) właściciele firm i samozatrudniający się właściciele poza rolnictwem, (4) robotnicy wykwalifikowani i niewykwalifikowani, (5) rolnicy, czyli robotnicy rolni i właściciele gospodarstw. Ze względu na konieczność zapewnienia odpowiednio dużych liczebności poszczególnych kategorii nie można było zastosować bardziej szczegółowego podziału, ale i ten wydaje się wystarczający do uchwycenia związku między członkostwem w organizacjach i przynależnością klasową.

Ustalenie w miarę niezależnego wpływu klasy społecznej na przynależność organizacyjną wymaga kontrolowania wpływu innych zjawisk. Podstawowe zmienne kontrolne, które mogłem uwzględnić, to: pochodzenie społeczne definiowane przez wykształcenie ojca (powyżej średniego = 1, wszystkie niższe poziomy = 0), płeć (mężczyźni = 1, kobiety = 0), wiek (w podziale na pięć kategorii: 15–25, 26–40, 41–55, 56–65, 66 i powyżej), wykształcenie respondenta (mierzone liczbą lat nauki), dochody rodziny na osobę oraz wykluczenie



z rynku pracy, identyfikowane przez fakt bezrobocia (bezrobotny = 1, wszyscy pozostali = 0)<sup>1</sup>.

Wyniki wszystkich wcześniejszych analiz wskazują, że cechy te znacząco różnicują dostęp do organizacji. W szczególności wyższy poziom wykształcenia i zamożności zwiększają prawdopodobieństwo przynależności organizacyjnej, a brak pracy znacząco je zmniejsza. Wzrost wykształcenia rozszerza bowiem horyzonty poznawcze sprzyjające rozwojowi postaw obywatelskich i jest czynnikiem ułatwiającym zrozumienie korzyści wynikających z podejmowania wspólnego wysiłku, a w kategoriach o wyższym statusie materialnym członkostwo w organizacjach jest elementem strategii zapewniających stabilizację życiową. Z kolei negatywnego wpływu bezrobocia zwykło się upatrywać w letargicznej apatii, związanej z poczuciem wykluczenia, niechęcią do aktywności i ograniczeniem kręgu znajomych (Paugam, Russell 2000).

Dodatkowymi zmiennymi kontrolnymi są przynależność do dyskryminowanej mniejszości, definiowana w postaci zero-jedynkowej (respondentom przypisano wartość 1, jeżeli odpowiadali „tak”, pozostałym 0<sup>2</sup>) i satysfakcja z życia (11-punktowa skala od 0 do 10). Kierując się wynikami analiz prowadzonych w Stanach Zjednoczonych można zakładać, że dyskryminowane mniejszości nie mają odpowiedniej motywacji ani nie dysponują zasobami ułatwiającymi zaangażowanie w działalność organizacyjną (Verba, Lehman Schlozman, Brody 1995; Putnam 2000). Jeżeli chodzi o poczucie satysfakcji z życia, to jest ona znaczącym korelatem uczestniczenia w organizacjach. Większa satysfakcja związana jest z większym stopniem zaangażowania w działalność organizacyjną, co interpretowane jest jako pochodna poczucia stabilności, pewności pracy i innych czynników stwarzających pozytywne bodźce do wspólnego działania (Inglehart 1997).

Oprócz cech położenia społecznego badanych analizuję związek przynależności organizacyjnej z cechami kontekstowymi, które pozwalają opisać funkcjonowanie jednostek w szerszym systemie. Podstawową zmienną kontekstową jest rodzaj systemu polityczno-ekonomicznego. Rozpatrując wpływ tego czynnika posłużyłem się podziałem na pięć systemów różniących się „rodzajem funkcji regulujących relacje między państwem, gospodarką i gospodarstwami domowymi, ukształtowanych w wyniku rozwoju historycznego” (Esping-Andersen 1999, s. 74). Klasyfikacja ta jest szczegółową wersją typologii Esping-Andersena (liberalne–konserwatywne–nordyckie), wprowadzoną

<sup>1</sup> W analizie regresji, której wyniki przedstawiam niżej, kategorią odniesienia dla zmiennej wiek (w stosunku do której interpretowane są wartości parametrów dla pozostałych grup wieku), którą się w modelu regresji pomija, są osoby najstarsze (66 lat i powyżej). Jeżeli chodzi o dochody, to w zbiorze ESS zostały one zakodowane w jednostkach monetarnych krajów, w których przeprowadzono badania (euro, forinty, złotówki, itd.). W celu zapewnienia porównywalności wystandaryzowałem je, sprowadzając oryginalne wartości dochodów do postaci logarytmicznej.

<sup>2</sup> Pytanie dotyczące dyskryminacji brzmiało: „Czy należy P. do grupy dyskryminowanej w (nazwa kraju), traktowanej gorzej?”.

na użytek analiz ilościowych. Obejmuje ona systemy: nordyckie, liberalne, konserwatywne, śródziemnomorskie i postkomunistyczne (Kariaainen, Lehtonen 2006). Do kategorii systemu nordyckiego zaliczyłem Danię, Finlandię, Norwegię i Szwecję, do liberalnego Anglię i Irlandię, do konserwatywnego — Austrię, Belgię, Francję, Holandię, Luxemburg, Niemcy i Włochy, do śródziemnomorskiego — Hiszpanię, Grecję i Portugalię, wreszcie do postkomunistycznego: Polskę, Słowenię i Węgry. Spróbuję ustalić, który system jest stosunkowo bardziej, a który stosunkowo mniej sprzyjającym kontekstem partycypacji w organizacjach.

Kontekstowymi wyznacznikami przynależności organizacyjnej są również: poziom zamożności społeczeństwa, stopień nierówności, poziom wykształcenia i stopień korupcji. Argumentuje się, że wzrost zamożności i poziomu wykształcenia kreują kontekst sprzyjający rozwojowi struktur obywatelskich, natomiast wzrost nierówności i korupcji ten rozwój hamuje. Większe nierówności są równoznaczne z dystansami społecznymi, które sprzyjają izolacji i osłabiają możliwość nawiązywania kontaktów. Z kolei wyższy poziom korupcji sygnalizuje występowanie mało przejrzystych reguł dystrybucji, załatwiania spraw i obsadzania stanowisk, co osłabia motywację do wspólnego działania (O'Connell 2003).

Wskaźnikiem poziomu zamożności jest wielkość produktu krajowego (GDP) na jednego mieszkańca, skorygowana przez wartość siły nabywczej (Parity Purchasing Power). Poziom wykształcenia charakteryzują odsetki osób z wykształceniem powyżej średniego wśród ogółu ludności w wieku 20–64 lat. Wskaźnikiem nierówności jest wielkość indeksu Giniego dla dochodów rodzin z 2000 r., a wskaźnikiem stopnia korupcji są wartości Corruption Perception Index dla 2000 r.<sup>3</sup> Należy podkreślić, że zależności między tymi zmiennymi a odsetkiem członkostwa w organizacjach były już przedmiotem analiz (Inglehart 1997), wiadomo jednak, że na podstawie cech kontekstowych trudno jest wnioskować o zachowaniach jednostek.

#### RÓŻNICE MIĘDZY KRAJAMI I SYSTEMAMI SPOŁECZNYMI

Zanim przejdziemy do głównego problemu, przyjrzyjmy się podstawowym wskaźnikom. W których społeczeństwach wskaźniki uczestniczenia w organizacjach są najwyższe, a w których kształtują się najniżej? (zob. tabela 1).

Uderza fakt, że we wszystkich krajach największą popularnością cieszą się organizacje asocjacyjne-religijne, sportowe, kulturalne, hobbystyczne, słowem — nastawione na zaspokajanie potrzeby bycia razem. Uczestniczyła

---

<sup>3</sup> Informacje dotyczące GDP i poziomu wykształcenia pochodzą z danych Eurostatu (<http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal>), wielkości indeksu Giniego z *United Nations 2006 Development Programme Report*. Dane na temat korupcji (CPI) zaczerpnięto ze strony: <http://www.transparency.org>.

Członkostwo w organizacjach społecznych w dziewiętnastu krajach. Europejski Sondaż Społeczny 2002–2003 (w %)

Kraj	Przynależność do organizacji:			
	asocjacyjnych	zawodowych	humanitarnych	konsumenckich
Austria	65,5	31,0	30,6	33,6
Belgia	65,0	37,2	24,2	10,0
Niemcy	60,9	22,1	19,3	28,5
Dania	72,5	68,7	26,3	17,7
Hiszpania	35,4	10,9	16,1	4,4
Finlandia	66,2	55,7	16,9	5,4
Francja	49,6	12,7	19,0	5,5
Wielka Brytania	60,4	26,0	18,4	32,7
Grecja	15,2	10,0	5,7	0,5
Węgry	24,4	10,2	5,9	3,2
Irlandia	64,5	32,8	17,9	9,4
Włochy	32,6	21,5	11,9	7,2
Luksemburg	57,1	30,6	27,7	45,9
Holandia	73,6	31,8	31,7	32,0
Norwegia	68,6	52,8	27,7	33,6
Polska	15,7	8,1	4,1	0,6
Portugalia	27,7	8,3	6,3	1,8
Szwecja	71,5	60,5	28,6	37,7
Słowenia	36,6	26,1	12,3	9,1
Ogółem	47,1	26,3	17,2	16,6

w nich średnio blisko połowa (47,1%) ogółu mieszkańców dziewiętnastu społeczeństw. Na drugim miejscu są organizacje zawodowe, w tym przede wszystkim związki zawodowe, ale mimo masowego charakteru przynależności związkowej organizacje zawodowe obejmują jedynie 26,3% ludności. Stosunkowo najmniej rozpowszechnioną formą partycypacji obywatelskiej okazuje się zaangażowanie w aktywność „humanitarną” i konsumencką — 16–17%.

Jakie są różnice między krajami w rozbiciu na różne formy członkostwa? Generalnie rzecz biorąc, zróżnicowanie między krajami ma postać hierarchii, w której najwyżej usytuowane są społeczeństwa skandynawskie i inne kraje Europy Zachodniej (zwłaszcza Austria, Holandia, Luksemburg), najniżej zaś społeczeństwa postkomunistyczne i śródziemnomorskie.

W przypadku przynależności do organizacji asocjacyjnych najwyższymi wskaźnikami charakteryzowały się Holandia (73,6%), oraz Dania i Szwecja (71,5–72,5%). Niewiele ustępowały im Norwegia, Finlandia, Austria, Belgia i Irlandia, gdzie do organizacji należało średnio dwie trzecie ludności. Na drugim biegunie — najniższej aktywności — lokowały się Grecja (15,2%) i Polska (15,7%). Te ostatnie dzielił jednak wyraźny dystans od innych społeczeństw postkomunistycznych i śródziemnomorskich: Węgrów (24,4%) i Por-

tugalii (27,7%); stosunkowo nisko w tym rankingu lokowały się również Włochy (32,6%).

Jeżeli chodzi o organizacje zawodowe, to zdecydowanie na czoło międzynarodowego rankingu wysuwają się kraje skandynawskie — Dania (68,7%) i Szwecja (60,5%). Bezpośrednio za nimi są Finlandia (55,7%) i Norwegia (52,8%) — kraje o tradycyjnie najwyższym stopniu przynależności związkowej. Z wysoką pozycją krajów nordyckich kontrastują niskie wskaźniki dla Polski, Portugalii, Grecji, Węgier i Hiszpanii, w których odsetek uczestniczenia w organizacjach zawodowych nie przekracza 10–11%.

Trochę inaczej kształtowała się hierarchia członkostwa w organizacjach humanitarnych, działających na rzecz ochrony środowiska, praw różnych mniejszości i walczących o pokój. Na pierwszym miejscu są tu Holandia (31,7%) i Austria (30,6%), mające kilka procent przewagi nad Szwecją, Luksemburgiem, Norwacją i Danią (26,3–28,6%). Dopiero w środku (16,9%) sytuuje się tym razem Finlandia, a prawidłowością jest, że najniższe pozycje zajmują Polska (4,1%), Grecja (5,7%), Węgry (5,9%) i Portugalia (6,3%).

W przypadku organizacji konsumenckich podkreślenia wymaga najwyższy wskaźnik dla Luksemburga (45,9%). Wyraźnie wyprzedza on Szwecję (37,7%), Austrię (33,6%), Norwację (33,6%), Anglię (32,7%) i Holandię (32%). Prawie całkowity brak zaangażowania w działalność na rzecz obrony interesów konsumenta wystąpił w Grecji (0,5%) i w Polsce (0,6%). Od tych śladowych częstości niewiele odbiegały Portugalia (1,8%) i Węgry (3,2%). W przypadku aktywności konsumenckiej rysuje się podział na kraje o stosunkowo wysokich i niskich wskaźnikach, granica między nimi przebiega na poziomie 28–17% — powyżej są, poza wymienionymi, Niemcy, a poniżej między innymi Finlandia, Irlandia i Francja.

Tabela 2

Członkostwo w organizacjach społecznych w różnych systemach społecznych. ESS 2002–2003 (w %)

System społeczny	Przynależność do organizacji:			
	asocjacyjnych	zawodowych	humanitarnych	konsumenckich
Nordycki	69,5	58,8	24,8	24,0
Śródziemnomorski	25,9	11,8	9,5	2,9
Konserwatywny	54,1	23,9	21,9	22,9
Postkomunistyczny	19,4	11,1	5,6	3,1
Liberalny	62,4	29,4	18,1	21,1

Analiza danych w tabeli 1 pozwala wstępnie stwierdzić, że różnice między krajami odpowiadają podziałowi na różne systemy społeczne. Potwierdzeniem tej hipotezy są dane przedstawione w tabeli 2, dotyczące przynależności organizacyjnej w pięciu grupach krajów (zob. Kariaainen, Lehtonen 2006), wyróż-

nionych ze względu na rodzaj relacji między państwem, instytucjami gospodarczymi i gospodarstwami domowymi (w literaturze anglosaskiej typologia ta funkcjonuje pod nazwą *welfare state regimes*). Ujmując rzecz ściślej, jest ona efektem skrzyżowania dwóch wymiarów relacji: jeden wymiar różnicuje systemy pod względem stopnia zależności od praw rynku (*commodification*), drugi — pod względem „stratyfikacji” w zakresie dostępu członków społeczeństwa do zasobów materialno-bytowych, przeciwstawionej „solidaryzmowi” (Esping-Andersen 1999). Na przykład system nordycki jest raczej „solidarystyczny” i charakteryzuje się niskim stopniem „komodyfikacji”, w przeciwieństwie do systemu liberalnego, w którym występuje silna stratyfikacja, a stopień zależności od praw rynku jest stosunkowo wysoki.

W istocie systemy *welfare state* w znaczącym stopniu różnicują przynależność organizacyjną jednostek. Zgodnie z oczekiwaniami najwyższym zakresem członkostwa w organizacjach charakteryzuje się system nordycki. Na drugim i trzecim miejscu sytuują się systemy liberalny i konserwatywny, które dzieli wyraźny dystans od społeczeństw śródziemnomorskich i postkomunistycznych, lokujących się w tej hierarchii najniżej. Kraje „liberalne” (Irlandia i Anglia) zajmują drugą pozycję pod względem członkostwa w organizacjach asocjacyjnych i zawodowych, w przypadku organizacji asocjacyjnych tylko w niewielkim stopniu ustępując społeczeństwom nordyckim. W krajach zaliczanych do systemu konserwatywnego większy jest zakres przynależności do organizacji humanitarnych i konsumenckich, chociaż ich przewaga nad systemem liberalnym jest stosunkowo nieduża. Jeżeli chodzi o społeczeństwa śródziemnomorskie i postkomunistyczne, to te pierwsze mają trochę wyższe wskaźniki uczestnictwa w organizacjach asocjacyjnych i humanitarnych, prawie identyczny, niski jest w nich zaś poziom członkostwa w organizacjach konsumenckich i zawodowych.

#### PRZYNALEŻNOŚĆ ORGANIZACYJNA A KLASA SPOŁECZNA

Czy usytuowanie w strukturze społecznej znacząco różnicuje przynależność organizacyjną jednostek? Odpowiedzi na to pytanie dostarczają dane z tabeli 3. Są to wartości stosunków korelacyjnych (*eta*), będące sumaryczną charakterystyką siły związku między tymi zmiennymi. Przedstawiam je osobno dla każdego z systemów społecznych.

Przynależność klasowa okazuje się znaczącym wyznacznikiem przynależności organizacyjnej jednostek. Wartości *eta* są raczej niskie, chociaż statystycznie istotne, a więc podziały klasowe mogą być jedną z barier utrudniających kształtowanie się społeczeństwa obywatelskiego i to niezależnie od rodzaju systemu. Przynależność klasowa okazuje się najsilniejszym wyznacznikiem członkostwa w organizacjach humanitarnych, a najslabszym (średnio) w organizacjach asocjacyjnych, takich jak stowarzyszenia czy kluby. Jak pamiętamy, organizacje tego ostatniego rodzaju we wszystkich krajach mają najwyższe odsetki członko-

Siła zależności między przynależnością klasową a członkostwem w organizacjach w różnych systemach społecznych. Wartości stosunków korelacyjnych (*eta*). ESS 2002–2003

System społeczny	Przynależność do organizacji:			
	asocjacyjnych	zawodowych	humanitarnych	konsumenckich
Nordycki	0,117	0,089	0,199	0,119
Śródziemnomorski	0,147	0,166	0,242	0,099
Konserwatywny	0,073	0,079	0,146	0,102
Postkomunistyczny	0,105	0,123	0,158	0,087
Liberalny	0,127	0,206	0,212	0,199

Wszystkie wartości są istotne statystycznie dla  $p < 0,01$ .

stwa, są one zatem stosunkowo bardziej otwarte dla osób różnie usytuowanych w strukturze społecznej. Z kolei najwyższy stopień „zamknięcia” organizacji humanitarnych może wynikać ze stosunkowo wąskiego zakresu spraw, którymi się one zajmują. Aktywność towarzystw naukowych i różnych ruchów (na przykład „zielonych” czy obrońców pokoju) jest ograniczona do stosunkowo wąskich środowisk i członkostwo w nich — ze względu na przynależność klasową — podlega zapewne selekcji.

Przynależność klasowa jest najściślej powiązana z członkostwem w organizacjach w społeczeństwach śródziemnomorskich i liberalnych. W krajach śródziemnomorskich był to stosunkowo najsilniejszy wyznacznik uczestniczenia w organizacjach asocjacyjnych i humanitarnych, w kontekście liberalnym natomiast (Anglia i Irlandia) — dostępu do organizacji konsumenckich i zawodowych. Na drugim biegunie są społeczeństwa postkomunistyczne i „konserwatywne” (kontynentalna Europa Zachodnia), w których przynależność klasowa wchodzi w stosunkowo najsłabsze związki z przynależnością organizacyjną jednostek; między nimi sytuuje się system nordycki.

Dane w tabeli 4 informują o kształcie zależności między członkostwem w organizacjach a klasą społeczną. Zamieszczone są w niej odsetki członkostwa dla podstawowych segmentów struktury klasowej. Świadectwem znaczącego wpływu przynależności klasowej powinien być stosunkowo największy zakres członkostwa w organizacjach wśród wyższych kierowników i specjalistów. Z kolei stosunkowo najniższe wskaźniki członkostwa w większości organizacji powinny charakteryzować robotników, lub mówiąc ogólniej — „klasy niższe” (w krajach Europy Środkowo-Wschodniej obejmujące również kategorie rolników). Wyjątkiem są organizacje zawodowe, do których stosunkowo częściej powinni należeć robotnicy.

Analiza rozkładów, jak się wydaje, oczekiwania te potwierdza. Wyżsi kierownicy i specjaliści to kategorie o najwyższym odsetku uczestniczenia we wszystkich rodzajach organizacji. Dotyczy to prawie wszystkich systemów, z wyjątkiem społeczeństw postkomunistycznych, w których robotnicy (6,9%)

Członkostwo w organizacjach społecznych a przynależność klasowa w różnych systemach społecznych. ESS 2002–2003 (w %)

Przynależność do organizacji:	Przynależność klasowa	System społeczny				
		nordycki	śródziemnomorski	konserwatywny	postkomunistyczny	liberalny
asocjacyjnych	wyżsi kierownicy i specjaliści	77,1	37,0	58,2	28,9	74,1
	pozostali pracownicy umysłowi	73,7	31,5	53,1	19,9	64,3
	właściciele	63,7	26,7	48,6	20,9	60,9
	robotnicy	63,6	22,9	47,8	15,4	55,4
	rolnicy	70,0	15,6	43,8	17,8	62,5
zawodowych	wyżsi kierownicy i specjaliści	66,9	29,2	33,3	21,6	50,1
	pozostali pracownicy umysłowi	62,1	17,2	23,5	15,4	28,8
	właściciele	50,9	18,5	25,6	12,6	26,3
	robotnicy	60,2	10,2	27,2	10,2	22,8
	rolnicy	46,9	9,1	29,6	6,8	41,5
humanitarnych	wyżsi kierownicy i specjaliści	38,1	26,7	30,7	13,6	31,5
	pozostali pracownicy umysłowi	30,7	16,9	25,7	8,6	22,6
	właściciele	21,6	7,6	21,8	3,8	18,8
	robotnicy	16,0	5,7	13,4	3,0	9,1
	rolnicy	12,7	1,7	11,5	2,3	7,5
konsumenckich	wyżsi kierownicy i specjaliści	32,9	7,4	34,8	6,3	38,2
	pozostali pracownicy umysłowi	26,6	4,5	26,5	3,2	23,7
	właściciele	23,4	4,4	27,2	6,9	29,6
	robotnicy	20,4	2,4	21,9	2,8	14,2
	rolnicy	10,8	0,7	9,6	1,1	11,0

minimalnie wyprzedzili kierowników i specjalistów (6,3%) w organizacjach konsumenckich — chociaż różnica ta nie jest statystycznie istotna (nie można więc wykluczyć, że jest ona przypadkowa).

Druga prawidłowość to związek między stopniem przynależności organizacyjnej a pozycją społeczną. Segmenty klasowe tworzą wyraźną hierarchię, w której na kolejnych pozycjach sytuują się na ogół wyżsi kierownicy i specjaliści, niżsi pracownicy umysłowi i właściciele. Zgodnie z oczekiwaniami stosunkowo najniższe wskaźniki członkostwa w organizacjach uzyskują robotnicy i kategorie rolników.

Fakt, że hierarchia przynależności organizacyjnej pokrywa się z podziałami klasowymi, wydaje się świadectwem wpływu klasy społecznej na przynależność organizacyjną jednostek. Przedstawione tu ustalenia wskazują, że zajmowanie wyższej pozycji w znaczącym stopniu zwiększa — a niższej ogranicza — możliwości uczestniczenia w organizacjach. Nie popełnimy zatem błędu stwierdza-

jąc, że przynależność organizacyjna jest jedną z cech identyfikujących przynależność klasową. Na uwagę zasługuje stosunkowo wysoki stopień uczestniczenia rolników w organizacjach asocjacyjnych w społeczeństwach nordyckich i liberalnych. Rolnicy w tych krajach sytuują się bezpośrednio za kierownikami, specjalistami i kategoriami niższych pracowników umysłowych, wyprzedzając właścicieli i kategorie robotników. Kontrastuje to z relatywnie najniższym stopniem przynależności rolników do organizacji asocjacyjnych w systemie śródziemnomorskim i konserwatywnym. Trochę wyższym odsetkiem członkostwa (przed robotnikami) charakteryzują się rolnicy w społeczeństwach postkomunistycznych. Jeżeli chodzi o przynależność do innych organizacji, to kategoria rolników sytuuje się na dole hierarchii.

Można zatem sądzić, że rolnicy w poszczególnych krajach mają niejednakowe miejsce w podziale pracy i różny status społeczny. W Anglii, Norwegii czy Szwecji właściciele gospodarstw rolnych są farmerami zaliczanymi przez niektórych autorów do klasy średniej, najbardziej zaangażowanej, w porównaniu z innymi klasami, w działalność organizacji religijnych, towarzyskich i w inicjatywy na szczeblu lokalnym. Nie dziwi więc zaangażowanie farmerów w działania tych organizacji, słabiej natomiast aktywnością tego rodzaju są zainteresowani chłopcy funkcjonujący w innych systemach społecznych.

#### SAMODZIELNY WPŁYW PODZIAŁÓW KLASOWYCH

Przedstawione ustalenia wskazują na występowanie zależności między członkostwem w różnych organizacjach a przynależnością klasową. Jednak mogą one być pochodną innych cech skorelowanych z klasą społeczną. Oznacza to, że w celu uchwycenia wpływu klasy społecznej na przynależność organizacyjną należy kontrolować wpływ innych czynników.

Wyniki analizy regresji odpowiadają na pytanie, w jakim stopniu przynależność do podstawowych segmentów struktury klasowej różnicuje członkostwo w organizacjach, niezależnie od innych czynników (zob. tabela 5). Oprócz cech położenia społecznego kontrolowany jest wpływ zróżnicowania między krajami ze względu na poziom zamożności (mierzony wielkością dochodu narodowego na jednego mieszkańca) i poziom wykształcenia (którego wskaźnikiem jest odsetek w populacji osób o wykształceniu powyżej średniego).

Uwzględnienie cech jednostek i krajów oznacza połączenie dwóch poziomów analiz, co wymaga zastosowania wielopoziomowego modelu regresji na zbiorze danych dla dwiętnastu krajów rozpatrywanych ogółem<sup>4</sup>. Ponieważ wyjaśniane zjawiska zostały zoperacjonalizowane w postaci zero-jedynkowej (tak–nie), należało się posłużyć analizą regresji logistycznej. Wartości parametrów można więc interpretować jako charakterystykę odpowiednio więk-

<sup>4</sup> W celu uzyskania tych parametrów posłużyłem się oprogramowaniem dostępnym w pakiecie STATA 9.1.



Wpływ przynależności klasowej i innych cech na członkostwo w różnych organizacjach.  
ESS 2002–2003. Parametry w wielopoziomowych modelach regresji

Zmienne wyjaśniające	Przynależność do organizacji:					
	asocjacyj- nych	zawodo- wych	humani- tarnych	konsumenckich		
Płeć (1 = mężczyźni)	0,285	0,355	-0,221	0,331	0,331	0,331
Wykształcenie ojca (1 = powyżej średniego)	-0,003	-0,003	-0,003	-0,003	-0,003	-0,003
Liczba lat nauki	0,004	0,007	0,014	0,004	0,004	0,004
Przynależność klasowa						
wyżsi kierownicy i specjaliści	0,511	0,893	1,066	1,016	1,017	1,017
pozostali pracownicy umysłowi	0,271	0,638	0,655	0,723	0,723	0,724
właściciele	-0,020 <sup>ns</sup>	0,254	0,437	0,750	0,751	0,751
robotnicy	-0,231	0,525	-0,156	0,324	0,325	0,325
rolnicy (kategoria referencyjna)	0	0	0	0	0	0
Wiek						
15–25	0,289	-0,608	0,048 <sup>ns</sup>	-0,590	-0,591	-0,590
26–40	-0,066	0,489	0,215	0,145	0,141	0,145
41–55	-0,054*	0,791	0,299	0,385	0,385	0,385
56–65	-0,500	0,247	-0,064	0,345	0,346	0,345
66 i powyżej (kategoria referencyjna)	0	0	0	0	0	0
Dochody rodzin na osobę (logarytm)	0,131	0,301	0,010 <sup>ns</sup>	0,197	0,195	0,196
Bezrobocie (1 = bezrobotny)	-0,380	-0,800	-0,321	-0,281	-0,281	-0,281
Skala satysfakcji z życia	0,007	-0,001 <sup>ns</sup>	0,001 <sup>ns</sup>	0,003 <sup>ns</sup>	-0,003 <sup>ns</sup>	-0,003 <sup>ns</sup>
Przynależność do kategorii dyskryminowanej	-0,046	-0,036 <sup>ns</sup>	-0,017 <sup>ns</sup>	-0,028 <sup>ns</sup>	-0,027 <sup>ns</sup>	-0,028
GDP2000 na jednego mieszkańca	—	—	—	—	0,272*	—
Odsetek populacji z wykształceniem ponadśrednim	—	—	—	—	—	0,135
Constans	-1,056	-2,719	-2,636	-3,618	-6,551	-5,974
Log-likelihood	-12930	-11223	-10517	-8386	-8380	-8388
Chi-kwadrat Wald	121,6	874,2	427,6	359,9	397,4	413,0

<sup>ns</sup>wartości nieistotne statystycznie ( $p > 0,05$ ); \* $p < 0,05$ ; wszystkie pozostałe wartości są istotne dla  $p < 0,01$ .

szych (wartości dodatnie) lub mniejszych (wartości ujemne) szans członkostwa w określonej organizacji w zależności od pochodzenia społecznego, płci itd. W przypadku przynależności klasowej wartości tych parametrów mówią o tym, jak kształtowały się szanse dostępu do danej organizacji dla członków danej klasy społecznej. Różnice między klasami można interpretować w terminach nierówności w zakresie uczestniczenia w organizacjach.

O jakich prawidłowościach informują wyniki? Analiza współczynników regresji wskazuje, że po pierwsze, przynależność klasowa jest niezależnym czynnikiem różnicującym członkostwo we wszystkich rodzajach organizacji. Po drugie, zróżnicowanie to pokrywa się z kształtem hierarchii społecznej. Najwyższe szanse dostępu do wszystkich organizacji ma kategoria wyższych kierowników i specjalistów, za nimi sytuują się niżsi pracownicy umysłowi i właściciele, a stosunkowo najmniej szans mają robotnicy i kategorie rolników. Wyjątkiem od tej prawidłowości jest stosunkowo wyższy stopień uczestniczenia rolników w organizacjach asocjacyjnych, w których wyprzedzają oni robotników i właścicieli firm<sup>5</sup>.

Ustalenia te prowadzą do wniosku, że przynależność organizacyjna zależy od klasy społecznej. Podziały klasowe rzeczywiście wydają się czynnikiem, który jednym ludziom utrudnia uczestniczenie w organizacjach, innym natomiast ułatwia. Najwięcej „szans” przynależności do organizacji mają kierownicy wyższego szczebla i inteligencja, określane w krajach Europy Zachodniej mianem wyższej klasy średniej. Na odpowiednio niższym poziomie kształtują się szanse niższej i „starej” klasy średniej — pracowników umysłowych i właścicieli firm, stosunkowo najmniej mają ich robotnicy i kategoria rolników.

Przejdźmy do innych prawidłowości. Mężczyźni mają więcej „szans” przynależności do organizacji asocjacyjnych, zawodowych i konsumenckich, podczas gdy uczestniczeniu w organizacjach humanitarnych bardziej sprzyja fakt „bycia kobietą”. Nie zaskakuje to, ponieważ mężczyźni na ogół silniej angażują się w działalność publiczną. Z kolei przewagę kobiet w organizacjach humanitarnych można między innymi przypisać różnicom osobowości. Być może niektóre organizacje humanitarne przyciągają kobiety ze względu na ich większą wrażliwość, opiekuńczość i skłonność do pomagania. Z badań wynika, że kobiety charakteryzują się tymi cechami częściej od mężczyzn (Wojciszke 2002, s. 453).

Czynnikami sprzyjającymi uczestniczeniu w organizacjach są wyższa pozycja w hierarchii wykształcenia i wyższe dochody. Uderzający jest silniejszy wpływ dochodów na przynależność do organizacji konsumenckich i zawodowych. Każdy jednopunktowy przyrost dochodów rodzin — na skali logarytmu dochodów — związany jest ze wzrostem szans przynależności do organizacji konsumenckich o 0,197, a do organizacji zawodowych — o 0,301, dochody nie różnicują natomiast przynależności do organizacji humanitarnych. Nasuwa

---

<sup>5</sup> Wskazują na to ujemne wartości parametrów dla właścicieli i robotników. Drugim wyjątkiem jest wyższy stopień uczestniczenia rolników niż robotników w organizacjach humanitarnych.

się socjotechniczny komentarz, że zamożność motywuje do aktywności w organizacjach nastawionych na realizację interesów ekonomicznych, związanych z dostępem do dóbr materialnych, pewnością zatrudnienia i pozycją rynkową. Dobrobyt materialny rodziny okazuje się również skutecznym czynnikiem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w sektorze konsumenckim, który łączy interesy grupowe z interesami jednostek.

Wyniki wcześniejszych analiz sugerują, że czynnikiem sprzyjającym członkostwu w organizacjach jest wyższa satysfakcja życiowa. W analizach zależności między zmiennymi definiowanymi na poziomie społeczeństw stwierdzono dodatnią korelację między odsetkiem przynależności do organizacji a średnim poziomem satysfakcji z życia (Inglehart 1997). Jak wskazują zależności między tymi zmiennymi analizowane na poziomie jednostek (tabela 5), satysfakcja z życia jest znaczącym wyznacznikiem członkostwa tylko w organizacjach asocjacyjnych, nie różnicuje natomiast przynależności do innych organizacji. Najwidoczniej są to zależności pozorne, wynikające z korelacji między satysfakcją a wykształceniem, dochodami i innymi cechami. Bezpośredni związek satysfakcji z życia z przynależnością do organizacji asocjacyjnych potwierdza intuicyjny wniosek, że czynniki świadomościowe motywują do aktywności organizacyjnej niezależnie od usytuowania jednostek w strukturze społecznej. Oczywiście jest to tylko jeden z czynników i poczucie wysokiej satysfakcji z życia prawdopodobnie nie skłoni (samo w sobie) do aktywności osób bezrobotnych i członków klas niższych.

Czynnikami zmniejszającymi szanse dostępu do organizacji są: utrata pracy i przynależność do dyskryminowanych mniejszości. Sytuacja bezrobocia w największym stopniu osłabia zaangażowanie w działalność organizacji zawodowych ( $-0,800$ ), a wykluczenie związane z dyskryminacją najbardziej dochodzi do głosu w odniesieniu do organizacji asocjacyjnych ( $-0,046$ ). Zwróćmy uwagę, że przynależność do dyskryminowanych grup etnicznych i innych mniejszości — nie wykluczając poczucia dyskryminacji wśród kobiet — najbardziej zniechęca do uczestniczenia w tych organizacjach, które wymagają bezinteresowności, mniej zorientowanych na osiągnięcie wymiernych korzyści, do których przynależność zaspokaja tzw. potrzeby wyższe jednostki.

Odnotujmy też wpływ wieku — różnicuje on dostęp do wszystkich rodzajów organizacji, jednak nie występuje tu regularna zależność, to znaczy szanse członkostwa w organizacjach nie zwiększają się wraz z przechodzeniem do coraz starszych lub do coraz młodszych grup wieku. Jeżeli chodzi o zależność od pochodzenia społecznego (wykształcenie ojca), to należy pamiętać, że rozpatrywane tu modele regresji chwytają tylko bezpośredni charakter tej zależności. Okazuje się, że w hipotetycznej sytuacji wyeliminowania wpływu analizowanych cech fakt posiadania przez ojca wykształcenia ponadśredniego daje mniej szans na przynależność do różnych organizacji, w porównaniu z niższym poziomem wykształcenia. Rzecz jasna „czysty” wpływ wykształcenia ojca nie obejmuje oddziaływania tej zmiennej za pośrednictwem innych cech, nie na-

leży więc z tego wnioskować, że wyższe pochodzenie jest barierą członkostwa w organizacjach. W rzeczywistości jest odwrotnie, jednak prześledzenie całkowitego wpływu pochodzenia wymagałoby przeprowadzenia osobnych analiz.

Można było oczekiwać, że niezależnie od cech definiowanych na poziomie jednostek przynależność organizacyjna zależy od makrospołecznych cech krajów. Pewnym świadectwem występowania tych zależności jest utrzymywanie się różnic między krajami, gdy kontrolujemy cechy jednostek. W tabeli 6 są zamieszczone wartości współczynników regresji, które informują o względnych „szansach” przynależności do różnych organizacji, związanych z faktem „bycia mieszkańcem” analizowanych krajów, niezależnie od płci, wieku, wykształcenia i innych czynników<sup>6</sup>. Hierarchia tych szans pokrywa się z odsetkami przynależności organizacyjnej (tabela 1). Zgodnie z oczekiwaniami najwyższe wskaźniki uczestniczenia w organizacjach asocjacyjnych i zawodowych mają mieszkańcy społeczeństw skandynawskich, a poza tym — Belgii. Stosunkowo najwyższe szanse uczestniczenia w organizacjach humanitarnych mają mieszkańcy Austrii, a w organizacjach konsumenckich — Luksemburga, Austrii i Szwecji. Z kolei najmniej szans członkostwa w tych organizacjach mieli mieszkańcy krajów śródziemnomorskich i postkomunistycznych, a zwłaszcza Polski i Węgier.

Należałoby sądzić, że za różnicami tymi kryją się jakieś makrospołeczne charakterystyki tych krajów — żeby to sprawdzić, analizowałem wpływ: poziomu zamożności, wykształcenia, nierówności i stopnia korupcji. Okazuje się, że tylko zamożność (GDP) i poziom wykształcenia (odsetek populacji z wykształceniem powyżej średniego) są niezależnymi wyznacznikami przynależności organizacyjnej, jednak dotyczy to wyłącznie organizacji konsumenckich. Wartości współczynników regresji dla tych zmiennych — ustalone przy kontroli cech definiowanych na poziomie jednostek — są zamieszczone w dwóch ostatnich kolumnach tabeli 5. Z kolei przynależność do organizacji nie zależy od różnic między krajami pod względem nierówności i poziomu korupcji. Wbrew niektórym wcześniejszym interpretacjom (O’Connell 2003) wysoki

---

<sup>6</sup> W tabeli 6 przedstawiłem tylko wartości współczynników regresji dla krajów, bez wartości parametrów dla cech jednostek. Wpływ kraju zoperacjonalizowany jest w postaci zmiennych zero-jedynkowych. Na przykład zmienna „Austria” przybiera wartość 1 dla wszystkich respondentów z Austrii (pozostałym przypisano 0), zmienna „Belgia” przybiera wartość 1 dla mieszkańców Belgii itd. Wartości te uzyskano w modelach przedstawionych w pierwszych czterech kolumnach tabeli 5, to znaczy po wprowadzeniu zestawu zmiennych identyfikujących „kraj” do równań regresji logistycznej zawierających analizowane cechy jednostek. Potwierdzeniem znaczącego wpływu bycia mieszkańcem określonego kraju na przynależność organizacyjną jest znaczący statystycznie wzrost wartości  $L^2$  dla każdego z czterech modeli. Po wprowadzeniu zmiennych „kraj” do modelu, w którym zmienną wyjaśnianą jest przynależność do organizacji asocjacyjnych, wartość  $L^2$  wzrosła o 75 punktów; dla modelu z organizacjami zawodowymi —  $L^2$  zwiększyło się o 92 punkty, dla modelu z organizacjami humanitarnymi — o 81 punktów i dla modelu z organizacjami konsumenckimi — 38 punktów. Brakuje współczynnika regresji dla Holandii — nie udało się wyspecyfikować „czystego efektu” dla mieszkańców Holandii ze względu na jego silną współliniowość z innymi zmiennymi.

Tabela 6

Parametry charakteryzujące szanse przynależności do różnych organizacji z tytułu bycia mieszkańcem danego kraju. Wartości metrycznych współczynników regresji ustalone przy kontroli: płci, wykształcenia ojca, wieku, przynależności klasowej, liczby lat nauki, dochodów rodzin na osobę, bezrobocia, satysfakcji z życia i przynależności do dyskryminowanej mniejszości. ESS 2002–2003

Zmienne wyjaśniające	Przynależność do organizacji:			
	asocjacyjnych	zawodowych	humanitarnych	konsumenckich
Austria	0,913*	−0,013	1,095*	1,403*
Belgia	1,003*	1,039*	0,501*	−0,633*
Dania	1,205*	2,357*	0,434*	−0,161
Finlandia	1,039*	1,900*	−0,087	−1,379*
Francja	0,582*	0,120	0,364*	−0,630*
Grecja (kategoria referencyjna)	0	0	0	0
Hiszpania	0,056	−0,343*	0,229*	−1,320*
Irlandia	0,968*	0,883*	−0,100	−0,590*
Luksemburg	0,586*	0,900*	0,781	1,754*
Niemcy	0,658*	0,093	−0,030	0,648*
Norwegia	1,048*	1,492*	0,483*	0,763*
Polska	−1,071*	−0,635*	−1,371*	−3,058*
Portugalia	−0,028	−0,284	−0,438*	−1,464*
Słowenia	−0,011*	0,667*	−0,386	−0,477
Szwecja	1,292*	2,054*	0,760*	1,117*
Węgry	−0,580*	−0,548*	−1,264*	−1,689*
Wielka Brytania	0,784*	0,289*	−0,008	0,747*
Włochy	0,020	0,651*	−0,354*	−0,738*

\*  $p < 0,01$

stopień koncentracji dochodów (mierzony indeksem Giniego) nie stanowi bariery utrudniającej podejmowanie wspólnych działań, a wyższy stopień korupcji nie osłabia (w tym przypadku) motywacji do wspólnego działania.

Zapewne zgodzimy się, że większa zamożność społeczeństwa i wyższy poziom wykształcenia są wskaźnikami większej modernizacji. W świetle przedstawionych zależności nasuwa się ogólniejszy wniosek, że różnice między krajami w zakresie poziomu modernizacji mogą stanowić barierę kształtowania się struktur obywatelskich, jednak dotyczy to tylko zaangażowania w działalność organizacji konsumenckich, zorientowanych bardziej na cele ekonomiczne.

#### PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Opierając się na danych z dziewiętnastu krajów analizowałem zależność członkostwa w różnych organizacjach od przynależności klasowej. Powinna

ona różnicować szanse przynależności organizacyjnej, utożsamianej z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego — stanowiłaby zatem jego barierę. Przedmiotem analizy była przynależność do kilku rodzajów organizacji w systemach nordyckich, liberalnych, konserwatywnych, śródziemnomorskich i postkomunistycznych.

W istocie rzeczy przynależność klasowa okazuje się znaczącym wyznacznikiem członkostwa w organizacjach każdego rodzaju. Zależność ta przybiera kształt hierarchii, w której najwyższe wskaźniki uczestniczenia w organizacjach charakteryzują najwyższych kierowników i specjalistów, za nimi sytuują się pracownicy umysłowi i właściciele, a kategoriami o stosunkowo najbardziej ograniczonym zakresie członkostwa w organizacjach są robotnicy i rolnicy. Hierarchia ta w znacznym stopniu pokrywa się z występującym we wszystkich społeczeństwach kształtem hierarchii społecznej.

Uniwersalny zakres tych prawidłowości jest argumentem na rzecz tezy, że nierówności klasowe są jedną z barier członkostwa w organizacjach. Odpowiedź na pytanie, co z tego wynika, zależy od tego, jak traktujemy fakt, że takie organizacje istnieją, ludzie przystępują do nich i podejmują działania? Należy pamiętać, że fakt dobrowolnego angażowania się w działalność różnych organizacji nie jest niczym nowym. Zjawisko to towarzyszy rozwojowi systemu rynkowego i demokracji. Rozwój *voluntary associations* odnotowano w XIX wieku w Stanach Zjednoczonych, następnie zaczęły one masowo powstawać w Europie Zachodniej, obecnie dominują w krajach skandynawskich.

Do organizacji zawsze przystępowano z różnych powodów. Jednym z nich mogą być skłonności do realizacji wspólnych interesów i rozwiązywania problemów wykraczających poza interesy partykularne. Jednak członkostwo w organizacjach okazuje się również wyznacznikiem pozycji społecznej. Najczęściej należą do nich członkowie kategorii usytuowanych na górnych piętrach systemu uwarstwienia, a członkowie „klas niższych” reprezentowani są rzadziej. Wynikałoby z tego, że przynależność klasowa stanowi barierę rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Tkwi ona w mechanizmach odtwarzania się zasobów składających do uczestniczenia w organizacjach, związanych z aspiracjami i kapitałem społeczno-kulturowym jednostek. Zasoby te dominują w kategoriach o wyższym statusie — czy oznacza to, że przynależność do organizacji pozostanie — w znacznym stopniu — zamknięta dla kategorii o niższym statusie społecznym? Może tak być, ale nie musi. Analiza długookresowych tendencji dowodzi ponadto, że w strukturze społecznej systematycznie zmniejsza się relatywny udział robotników i kategorii rolniczych, które ustępują — pod względem liczebności — kategoriom kierowników wyższego szczebla i specjalistów. Na mocy logiki stratyfikacji procesy te powinny „wymuszać” obejmowanie przynależnością organizacyjną coraz większej części społeczeństw. Oczywiście nie można wykluczyć, że zostaną wykreowane nowe bariery dostępu do społeczeństwa obywatelskiego, które przejmą rolę członkostwa w organizacjach, podobnie jak dzieje się na przykład w dziedzinie stylu życia.

## BIBLIOGRAFIA

- Beck Ulrich, 2000, *What is Globalization?*, Polity Press, Cambridge.
- Bernstein Edward, 1901, *Zasady socjalizmu i zadania socjalnej demokracji*, Polskie Towarzystwo Nakładowe, Lwów.
- Bourdieu Pierre, 2005, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądowniczej*, tłum. Piotr Biłos, Scholar, Warszawa.
- Castells Manuel, 2000, *End of Millennium*, Blackwell, Oxford.
- Clark Terry, Lipset Seymour M., 1991, *Are Social Classes Dying?*, „International Sociology”, t. 6, s. 397–410.
- Coleman James, 1988, *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „American Journal of Sociology”, t. 94, s. 95–120.
- Dekker Paul, Uslaner Eric M., 2001, *The „Social” in Social Capital: The Missing Link*, w: Paul Dekker, Eric M. Uslaner (red.), *Social Capital and Participation in Everyday Life*, Routledge, London–New York.
- Domański Henryk, 2006, *Wpływ przynależności klasowej na postawy wyborcze w latach 1991–2001*, „Studia Socjologiczne”, nr 4.
- Domański Henryk, Przybysz Dariusz, 2005, *Homogamia edukacyjna małżonków w krajach europejskich*, „Studia Socjologiczne”, nr 4.
- Erikson Robert, Goldthorpe John H., 1992, *The Constant Flux: A Study of Class Mobility in Industrial Societies*, Clarendon Press – Oxford University Press, Oxford–New York.
- Esping-Andersen Gøsta, 1999, *Social Foundations of Postindustrial Economies*, Academic Press, New York.
- Evans Geoffrey, 1999, *Class Voting: From Premature Obituary to Reasoned Appraisal*, w: Geoffrey Evans (red.), *The End of Class Politics? Class Voting in Comparative Context*, Oxford University Press, Oxford.
- Evans Geoffrey, 2000, *The Continued Significance of Class Voting*, „American Review of Political Science” t. 3, s. 401–417.
- Franklin Mark i in., 1992, *Electoral Change: Responses to Evolving Social and Attitudinal Structures in Western Countries*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Freitag Marcus, 2003, *Beyond the Tocqueville: The Origins of Social Capital in Switzerland*, „European Sociological Review”, t. 19, s. 217–232.
- Gliński Piotr, 2004, *Bariery samoorganizacji obywatelskiej*, w: Henryk Domański i in. (red.), *Niepokoje polskie*, IFiS PAN, Warszawa.
- Grootaert Christian, 2001, *Social Capital: The Missing Link*, w: Paul Dekker, Eric M. Uslaner (red.), *Social Capital and Participation in Everyday Life*, Routledge, London–New York.
- Hall Peter, 1999, *Social Capital in Britain*, „British Journal of Political Science”, t. 29, s. 417–461.
- Inglehart Ronald, 1997, *Modernization and Postmodernization: Cultural, Economic and Political Change in 43 Societies*, Princeton University Press, Princeton.
- Kaariainen Juha, Lehtonen Heikki, 2006, *The Variety of Social Capital in Welfare State Regimes: A Comparative Study of 21 Countries*, „European Societies”, t. 8, s. 27–57.
- Kaase Max, 1999, *Interpersonal Trust, Political Trust, and the Non-Institutional Political Participation in Western Europe*, „West European Politics”, t. 22, s. 1–21.
- Kerbo Harold R. 2000, *Social Stratification and Inequality*, Academic Press, Boston.
- Lamont Michèle, 1992, *Money, Morals and Manners: The Culture of the French and the American Upper-Middle Class*, The University of Chicago Press, Chicago–London.

- Li Yaojun, Savage Mike, Pickles Andrew, 2003, *Social Capital and Social Exclusion in England and Wales (1972–1999)*, „British Journal of Sociology”, t. 54, s. 497–526.
- Lin Nan, 2001, *Social Capital: A Theory of Social Structure and Action*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Newton Kenneth, Norris Pipa, 2000, *Confidence in Public Institutions: Faith, Culture, or Performance*, w: Susan J. Pharr, Robert D. Putnam (red.), *Disaffected Democracies: What's Troubling the Trilateral Countries*, Princeton University Press, Princeton, NJ.
- North Douglass C., 1990, *Institutions, Institutional Change, and Economic Performance*, Cambridge University Press, New York.
- O'Connell Michael, 2003, *Anti „Social Capital”: Civic Values versus Economic Equality in the EU*, „European Sociological Review”, t. 19, s. 241–248.
- Pakulski Jan, Waters Malcolm, 1996, *The Death of Class*, Sage, London.
- Parry Geraint, Moyser George, Day Neil, 1999, *Political Participation and Democracy in Britain*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Paugam Serge, Russell Helen, 2000, *The Effects of Employment Precarity and Unemployment on Social Isolation*, w: Duncan Gallie, Serge Paugam (red.), *Welfare Regimes and Experience of Unemployment in Europe*, Oxford University Press, Oxford.
- Paxton Pamela, 1999, *Is Social Capital Declining in the United States? A Multiple Indicator Assesment*, „American Journal of Sociology”, t. 105, s. 88–127.
- Putnam Robert D., 2000, *Bowling Alone: The Collapse and Revival of American Community*, Simon and Schuster, New York.
- Rose Richard, McAllister Ian, 1986, *Voters Begin to Choose: From Closed Class to Open Elections in Britain*, Sage, London.
- Skocpol Theda, 1996, *Unravelling from Above*, „The American Prospect”, nr 25, s. 20–25.
- Rabe-Hesketh Sophia, Skrondal Andres, 2005, *Multilevel and Longitudinal Modeling Using Stata*, A Stata Press Publication, College Station, Texas.
- Tocqueville Alexis, de, 2005, *O demokracji w Ameryce*, tłum. Barbara Janicka i Marcin Król, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Verba Sidney, Lehman Schlozman Kay, Brady Henry E., 1995, *Voice and Equality: Civic Voluntarism in American Politics*, Harvard University Press, Cambridge, MA.
- Warner W. Lloyd, Lunt Paul S., 1941, *The Social Life of a Modern Community*, Yale University Press, New Haven.
- Wojciszke Bogdan, 2002, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Scholar, Warszawa.

#### MEMBERSHIP IN CIVIC ORGANIZATIONS AND SOCIAL STRATIFICATION IN A COMPARATIVE PERSPECTIVE

##### Summary

Currently, there is only a limited amount of research on the propensity of people in different classes to participate in civic organization. Using data from the European Social Survey 2002 the author explores the patterns and intensity of relations between civic participation and social class in 19 countries. He examines class differences in the recruitment to four basic types of the associational membership on the assumption that there may be various forms of social exclusion and inequality. This relationship is compared across various types of welfare regime, in line with the suggestion that



there is significant variation in social involvement across welfare regimes. This analysis shows that, indeed, civic associations could be differentiated according to their class composition. In line with expectations class differences are ordered from the most to the least advantaged groups with respect to their socio-cultural position. In all countries, representatives of the service class are most likely to take part in civic organizations. They are followed by lower non-manual categories, and owners, and most disengaged from formal participation are working class people and agricultural categories. This suggests that civic organizations appear to be preservers of advantaged categories (i.e. higher professionals and managers) while categories located near the bottom of socio-economic ladder are deprived of access to them.

#### Key words/słowa kluczowe

social class / klasa społeczna; civic organizations / organizacje obywatelskie; social stratification / stratyfikacja społeczna; cross-national research / porównania międzynarodowe